Nr. 51.

Warszawa $\frac{11}{23}$ grudnia 1868 r.



Wychodzi w każdą środę.

Redakcja przy ulicy Nowy Świat Nr. 28.

MERKURY

dodatek tygodniowy do Ekonomisty.

TYDZIEŃ FINANSOWY.

Europa brzemienna wojną, chciałaby porodzić pokój, dlatego poród jest trudny i w rezultacie niepewny. Jeśli wszakże w polityce nie ma ścisłéj konsekwencji praw fizjologicznych, to przecież musi i ona mniéj więcéj ulegać ogólnemu prawu przyczynowości. Wojna zatém dopóty jest i musi być uważana za prawdopodobną, dopóki trwa owa brzemienność. Niewątpliwie chorobą Europy jest wytężony stan powszechnego uzbrojenia—tak zwany zbrojny pokój,—i choroba ta wpadała już w chroniczność przy ospałéj polityce torysowskiéj w Anglji, a Rouhero-Moustier'owskiéj we Francji. Na raz gabinet angielski zmienia się całkiem w skutek wyborów, we francuskim miejsce Moustier'a zajmuje Lavalette, a jednocześnie Wschód się zaognia starciem turecko-greckiém, i Beust rozwija niesłychaną działalność, jakby gotował Austrję do odegrania wielkiéj roli na Wschodzie.

Chwila jest stanowcza, pierwsze strzały już padły między statkami na wodach greckich; Porta roskazała wygnać Greków z Rumunji i Serbji, chociaż wojna nie została jeszcze wypowiedziana.

Więcéj jednak niż to starcie zrobiła wrażenia nominacja Lavalette'a. Przypomniano sobie okólnik jego z 16 wrześ. 1866 r. Giełdy już|strwożone starciem na Wschodzie, więcéj nierównie zaintrygowane zostały zmianą ministra we Francji. Prasa nawet, oprócz półurzędowéj francuskiéj, daje nominacji Lavalette'a znaczenie wejścia na drogę polityki czynu. Półurzędowe zaś dzienniki niezręcznie powtarzają wyuczoną piosnkę o usposobieniu pokojowém, upatrując je nawet w téj nominacji, —jak gdyby Moustier nie był dość pokojowy.

Telegram wczorajszy donosi, że Rosja proponuje konferencje; Napoleon zapewne przy téj okoliczności podniesie myśl kongresu. Co z tego wszystkiego w bliskiéj przyszłości nastąpi, trudno przewidzieć; to tylko pewna, że tą lub ową drogą potrzeba wyjść z tymczasowości i wyprężenia, i utrwalić pokój prawdziwy.

Pomiędzy objawami niepokojącemi zanotować można projekt nowéj pożyczki tureckiéj. Nie dość było układu przed miesiącem zawartego z Towarzystwem poparcia przemysłu i handlu o pożyczkę 125/m. fr. (Dziwny sposób popierania przemysłu i handlu za pomocą wyciągania z Francji kapitałów do zbankrutowanéj Turcji, pożyczającéj na zapłacenie kuponów dawnych pożyczek);—obecnie chodzi o większą pożyczkę 500/m. fr., któréj emisji mają się podjąć Kredyt Ruchomy i bank ottomański. Taka operacja miałaby już znaczenie polityczne; inaczéj żądanie pożyczki tak wysokiéj zakrawałoby po prostu na farsę.

W Londynie wiadomości ze Wschodu zrobiły wrażenie, giełda obniżyła kursa, nawet konsole zeszły na $92\frac{1}{8}$.

Włochy przechodzą ważną fazę finansową. Komitet do zbadania kwestji kursu przymusowego złożył obszerny raport, w końcu którego stawi trzy konkluzje: 1) potępienie dawnych kombinacij skarbu z bankiem; 2) zniesienie kursu przymusowego w pierwszéj połowie 1869 roku; 3) wolność banków prawem uregulowaną. Minister skarbu Stanów Zjednoczonych Mac-Culloch w raporcie złożonym kongresowi oświadcza, że wypłata w złocie zacznie się od 1 lutego 1871 r.; nadto proponuje zmniejszenie ceł a podwyższenie akcyzy, wreszcie zniżenie procentu od długu ustalonego. O potrzebie wycofania asygnat i wróceniu do waluty stałéj wspomina także prezydent w swéj odezwie do kongresu; uskarża się przytém na zmniejszenie się obrotów handlu i zastój przemysłu i doradza wielką oszczędność w wydatkach.

W zgodzie z innemi warszawska giełda uległa obawie wojny i obniżyła prawie wszystkie papiery publiczne,—przeciwnie wexle zagraniczne, pomimo szczupłości ich żądanie zdrożały, wyjąwszy wiedeńskie, które spadły niżéj 97%

KURSA GIEŁDY,

w tygodniu 14—19 grudnia 1868 r.

	Stopa %	RÓWNIA (pari)	Poniedz. 14 grud.	Wtorek 15	Środa 16	Czwar. 17	Piątek 18	Sobota 19	Stosunek do równi na 100
			CENA RZECZYWISTA W TYGODNIU — Ruble						
1. Papiery publiczne.									
a) Rządowe.									
Polskie. Obligi Skarbowe (r. 100. 150. 500)	4	100	.	.	.	.	*77	.	*77
Obligacje cząstk. (zł. 500) z kup.	4	75	.	.	.	.	101	.	133 1/2
Cert. ban. na obl. cz. *A* (z. 300) z kup	5	45	.	.	.	.	50,50	.	112 1/5
„ „ „ *B* (z. 200)	0	30	.	.	.	.	27	.	90
	5	30	.	.	.	.	33	.	110
Dow. Kom. Cen. Lik. (różne sumy)	0	100	.	.	.	.	*58	.	*58
Listy likwid. (r. 100. 250. 500. 1000)	4	100	67,10	66,83	67,17	67	66,55	66,12	66 1/8
kupon	.	.	.	.	.	.	.	0,21 1/9	.
Ruskie. 5-ta pożyczka (500)	5	100	.	.	.	.	81	.	81
Pożyczka premjowa z 1864 r.	5	100	138	138	138	138	.	137,25	137 1/4
„ „ z 1866 r.	5	.	100,33	135,80	135,50	135,50	.	134,50	134 1/2
Metaliki (300) lutowe	4	100	100,75	100,75	101	101	101	101	101
Metaliki (300) sierpniowe	4	100	.	100,33	100,75	100,67	100,67	100,67	100 2/3
Bilety banku Pańs. (100 i wyżéj)	5	100	86,50	86,50	.	.	.	.	86 1/2
b) Towarzystw i Spółek.									
Polskie. Listy Zast. (30, 75. 150. 750. 3000)	4	100	.	83,50	83,60	83,60	83,38	83,10	83 1/10
„ „ „ ser. 2	4	100	.	79,08	79,07	79,08	79	78,79	78 8/10
kupon	.	.	.	.	.	.	.	1,96 2/3	.
Obligi Tow. Kred. Ziemskiego	5,475	100	99,25	99	99	99	99	99	99
Akcje Dr. Żel. W-W. (100)	diw.	60	65,50	.	66	66	66	.	110
„ „ W-B. (100. 150)	4	100	63,33	63,42	63,50	63,50	63,50	.	*63 1/5
„ „ Teresp. (100)	5	100	94,25	94,25	94	94	94	.	94
Obligacje „ „	5	100	90	90	.	.	90	.	90
Akcje „ Łodzk. (100)	5	100	.	.	.	.	*85,50	.	*85 1/2
Rus. Akcje Gł. Tow. Dr. Ż. (125)	5	125	.	.	.	.	.	.	94 4/5
Obligacje „ „	4 1/2	100	.	.	.	.	118,50	.	.
2. Wexle.									
Berlin (Tal. 100) 2 mies.	.	92,857	107,47 1/2	107,25	107,25	107,40	107,77 1/2	108,30	116 2/3
Gdańsk (100) „	.	92,857		107,10	.	.	.	.	115 1/3
Hamburg (M. B. 300) „	.	140,855	162,90	.	.	.	.	.	115 2/3
Londyn (Ł. 1) 3 „	.	6,304	7,31	.	.	.	.	7,36	116 3/4
Paryż (Fran. 300) 2 „	.	75,214	.	.	.	.	.	*88,35	*117 2/5
Wiedeń (Gul. 150) „	.	92,857	.	.	.	.	.	*90,75	*97 3/4
Petersburg (Rub. 100) 1 „	.	100	.	.	99	.	99	.	99
3. Monety.									
Półimperjał	.	5,15	.	.	.	.	6	.	116 1/2
Napoleondor	.	5	.	.	.	.	.	.	.
Dukat holenderski	.	3	.	.	.	.	3,42 1/2	.	114
Rubel srebrny	.	1	.	.	.	.	.	.	.
Talar pruski	.	0,92.857	.	.	.	.	1,09	.	117 1/3
Gulden austrjacki (papierowy)	.	0,62.906	.	.	.	.	0,61	.	96 8/9

STOPA SKUPU:	Warszawa.	Londyn.	Paryż.	Wiedeń.	Berlin.	Frankfurt.	Amsterd.	Hamburg.
bankowa:	6 %	3	2 1/2	5	4	3 1/2	3	—
giełdowa:	—	2 (2 3/4)	1 3/4 (2 1/4)	5	2 3/4	3	3	2 1/2

STAN OPERACIJ BANKU POLSKIEGO.

	w d. 12 grudnia	w ciągu tygodnia przyb.(+) ub.(—)	w d. 19 grudnia
	r u	b l	i
1. Skup: Portfel wexli kraj. w Warsz.	2.760.022, 99	+ 180 204, 06½ — 243.846, 48	2.696.380, 57½
1. Skup: Portfel wexli kraj. w Łodzi. .	382.281, 43	+ 32.875, 43 — 27.411, 90	387.844, 88
1. Skup: Portfel wexli kraj. w Włocł.	429.868, 98½	+ 39.734, 22 — 38.925, 90	430.677, 30½
1. Skup: Portfel „ zagranicznych	175.347, 47½	+ 34.892, 81½ — 19.384, 64	190.855, 65
2. Zaliczenia na papiery publiczne ...	552.423, .	+ 11.199, . — 16.183, .	547.439, .
3. „ na zast. towarów (a) wełny .	202.942, 60	+ 9.574, 97 — 3.934, 97	208.582, 60
3. „ na zast. towarów (b) in. tow.	217.206, 96	+ 5.497, 91 — 1.699, 91	221,004, 96
4. „ „ kosztowności	841.703, 77	+ 6.665, 14 — 7.534, 58	840.834, 33
5. Otwarte kredyta	5.196.223, 76½	+ 629.685, 63½ — 604.685, 24	5.221.224, 16
6. Kasa: Monety srebrne	2.604.971, 55	— 4.353, 96½	2.600.617, 58½
6. Kasa: „ złote	43.856, 27½	.	43.856, 27½
6. Kasa: Bilety Banku Polskiego	757.750, .	— 20.600, .	737.150, .
6. Kasa: „ Kred. Cesarstwa	467.195, .	+ 103.490, .	570.685, .
Łącznie (6)	3.873.772, 82½	+ 78.536, 03½	3.952.308, 86

SKAZÓWKI I FAKTA BIEŻĄCE.

— **Przemysł żelazny w Belgji i wolność handlu.**

Z powodu ogłoszonéj pracy p. Emil'a Stainier p. t. „*Historja metalurgji w okręgu Charleroi od r. 1829 do 1867*," Ekonomista belgijski podaje artykuł interesujący, w którym zestawia dane statystyczne o przemyśle żelaznym w Belgji, przytacza ważniejsze ustępy z dzieła p. Stainier'a i dowodzi cyfrowo zbawiennego wpływu liberalnych reform celnych na rozwój téj gałęzi przemysłu belgijskiego. Treść tego artykułu podajemy.

Wiadomo że belgijscy wytwórcy żelaza i surowcu byli do niedawna zagorzałymi protekcjonistami, że według ich przekonania, wszelkie obniżenie ceł zakazowych ustanowionych prawami i dekretami z lat 1831, 1843, 1344 i 1848, byłoby zabójcze dla krajowego przemysłu żelaznego. Otóż pomimo ich opór, dzięki propagandzie Towarzystwa belgijskiego reformy celnéj, zniżano cła stopniowo: od surowcu, zamiast 5 fr. od 100 kilogramów, ustanowiono w roku 1856-m 2 fran., w 1866 (prawo 14 sierpnia) fran. 0,50. Cło od wyrobów lanych zniżono na 2 fr., od żelaza kutego i walcowanego—na 1 fr., od wyrobów żelaznych—na 4 fr.;— słowem ustanowiono cła w ogóle bardzo umiarkowane. A jakiż był rezultat? Czy przemysł żelazny przestał się rozwijać w Belgji? Czy kraj zalany został żelazem zagranicznem, (a mianowicie angielskiém? Kilka cyfr statystycznych okażą dowodnie o ile sprawdziły się fatalne przepowiednie protekcjonistów.

Lat temu 30, przy panującym wówczas systemie zakazowym, Belgja wywoziła 10 do 11 miljonów kilogramów surowcu i żelaza; w 1838 r. mianowicie wywiozła:

surowcu	5.920024	kilogr.
żelaza	4.706977	„
razem	10.627001	„

Dopóki trwał ten system, sam tylko wywóz surowcu nieco się powiększał; ale wywóz żelaza nie wzrastał, a nawet malał, — tak np. w r. 1851 spadł na 4.076075 kilogr., t. j. niżéj cyfry 1838 r. Przyczyny tego zjawiska są proste: fabrykacja żelaza przy systemie zakazowym, musiała się ograniczać krajowym materjałem surowym, bez względu na jego gatunek i cenę, a z drugiéj strony nie miała bodźca spółzawodnictwa obcego. Od r. 1856, pod wpływem reformy celnéj, postać rzeczy zupełnie się zmienia. Surowiec zagraniczny, przedtém prawie niedopuszczany do fabryk belgijskich, zaczął wchodzić do kraju w ilościach gwałtownie rosnących; a w naturalném następstwie fabrykacja żelaza rozwinęła się znakomicie. Takie rezultaty najlepiéj uwydatniają następujące cyfry:

Rok	*Przywóz surowcu*		*Wywóz szyn kolejowych, żelaza kutego walcowanego i t. d.*	
1851 ...	?	kilogr.	4.076075	kilogr.
1855 ...	488075	„	14.401773	„
1857 ...	4.028403	„	32.002318	„
1864 ...	9.371675	„	145.514976	„
1865 ...	24.064110	„	125.649153	„
1866 ...	32.508242	„	149.181063	„
1867 ...	56.233219	„	148.640504	„

Tak więc reforma celna, — owa reforma, o któréj mówiono że doradzać ją mogą jedynie ludzie „sprzedani Anglji," dała przemysłowi belgijskiemu dostateczną potęgę do otwartego z tąż Anglją spółzawodnictwa na wszystkich targach świata, nie wyłączając nawet angielskiego.

W roku 1864 Belgja wywiozła 81.621647 kilogr. samych szyn kolejowych do Rosji, Szwecji, Anglji, Holandji, Hiszpanji, Włoch, Stanów Zjednoczonych i t. d. Belgja sprowadza znakomitą ilość surowcu, ale wywozi nierównie więcéj żelaza, z wielką korzyścią pracy narodowéj. Sam nawet surowiec krajowy wytwarza się w coraz większéj ilości; wywóz jego w 1867 r. wynosił 11.065931 kilogr.

Podobne wypadki, więcéj niż inne argumenta, nawróciły wielu fabrykantów ku sprawie wolnego handlu; książka p. Stainier powinnaby nawrócić innych.

Autor ostrzega przemysłowców francuskich, którzy przypisując reformie celnéj trudności w jakich się znajdują, wpadają dziś w tenże sam błąd, w jaki wpadali belgijscy w r. 1855 i 1856. A jednak i wtedy dość było się zastanowić, że przemysł żelazny, również jak w Belgji, cierpiał we Francji, chociaż tam reformy jeszcze nie było, ażeby się przekonać że przyczyny przesilenia w przemyśle były i są ogólne nie zaś miejscowe. Jeżeli dziś przemysł żelazny francuski w trudniejszém niż belgijski znajduje się położeniu, to jedynie dlatego że metalurgja francuska przebywa obecnie rewolucję, jaką belgijska dawno już przebyła. Fabryki żelazne francuskie znajdujące się w nienormalnych warunkach, - oddalone od kopalni węgla, od rud, albo też źle urządzone muszą upaść; a żadna protekcja celna ocalić ich nie zdoła, bo wytwarzając drożéj, nie wytrzymają spółzawodnictwa z krajowemi nawet, lepiéj uposażonemi zakładami.

Wielkie piece północnéj Francji ustępują nie przed działaniem traktatów z Anglją i Belgją, lecz przed konkurencją wielkich pieców nad Mozellą, będących w lepszych nierównie warunkach naturalnych. Od 4-ch lat powstało tu siedem czy osiem nowych zakładów, i tyleż prawie ich ubyło w północnym departamencie. Podobne zjawiska na innych punktach Francji z innych pochodzą przyczyn: lepsze urządzenie, użycie nowych środków mechanicznych i t. p. okoliczności dają przewagę jednemu zakładowi nad drugim. Są to skutki szybkiego postępu przemysłu, nie zaś traktatów handlowych, skutki wreszcie łatwo przewidzieć się dające. Jak ulepszenie broni w jedném państwie powiodło z konieczności do ulepszenia i w innych, pod zagrożeniem utraty siły i znaczenia politycznego; tak wszelki postęp w przemyśle pociąga za sobą konieczność stosowanych ulepszeń, pod zagrożeniem upadku. Otóż ta prawda ekonomiczna lepiéj i powszechniéj była pojęta w Belgji niż we Francji. Wielu właścicieli fabryk żelaznych we Francji trzymają się dotąd staréj rutyny, wierzą w żywotność zakładów prowadzonych na drzewie, albo położonych daleko od rudy; a usiłując utrzymać, co nie ma warunków bytu, tracą czas, i pochwyciwszy się zapóźno, znajdują już pozycję zajętą. Tym sposobem z jednego błędu wyradza się drugi: tacy przemysłowcy stają się protekcjonistami, straciwszy bowiem ufność w swój przemysł szukają dla niego zewnętrznéj podpory. To też we Francji daje się widzieć ten fakt ciekawy, że wolność handlowa ma licznych zwolenników między właścicielami nowo zorganizowanych zakładów metalurgicznych; a rutyniści, zacofani, są prawie wszyscy protekcjonistami.

W końcu p. Stainier rzuca pogląd ogólny na obecne przesilenie w metalurgji, wykazuje że i Anglja nie jest od niego wolna, i przyczynę jego widzi w braku zaufania i zastoju powszechnym, od roku 1866 trapiącym Europę.

— **Podwyższenie taryfy osobowéj na drogach żelaznych prowadzących do Londynu** wywołało opór publiczności. Na meetingu w Penge uchwalono unikać tych kolei w miarę możności, jeździć tylko 3-cią klasą, starać się o urządzenie linji omnibusów;—nakoniec ustanowiono stały komitet do utrzymania oporu i podkomitety w innych miejscach; kandydatom zaś do parlamentu zalecono starać się o przeprowadzenie nowéj niezależnéj kolei z Londynu do Brighton'u. Więcéj jednak znaczenia niż te manifestacje mogą mieć już wiadome wypadki cyfrowe. Dochód linji Chatham-Dover zmniejszył się w porównaniu z odpowiednią epoką r. z. o 8½%, South-Eastern o 7¾%, London-Brighton aż o 23½%, pomimo podwyższenie taryfy. Tak więc publiczność użyła środka najskuteczniejszego dla przywrócenia umiarkowanéj taryfy.

— **Reformy ekonomiczne w Hiszpanji.** Minister finansów rządu tymczasowego, p. Figuerola, przeprowadził kilka ważnych zmian w zacofaném prawodawstwie finansowém hiszpańskiém: Zniósł podatek miejski od spożycia (octroi) bardzo niepopularny, zastępując go osobistym ustosunkowanym do najmu mieszkań; zniżył taryfę celną o ⅓ (33%); zniósł linję celną madrycką, ustanowioną 24 kwietnia r. b., oraz wszystkie wewnętrzne strefy celne, i tym sposobem uczynił ruch wewnętrzny zupełnie swobodnym. Rewizja taryfy hiszpańskiéj nastąpi po dokładném zbadaniu przedmiotu: czynność będzie nie łatwa, a bardzo ważna, gdyż obowiązująca taryfa z r. 1863 zawiera 736 artykułów i przepisuje formalności godne wieków średnich.

— **Projekt stowarzyszenia spółdzielczego mieszkań dla robotników** rozbierany był w Paryżu w zebraniu publiczném, w którém uczestniczyli: J. Simon, Cohadon (dyrektor stow. spółdz. mularzy), Durier, Horn i Laboulaye (prezydujący).

— **Kongres statystyczny** odbędzie swe 7-me posiedzenie w r. 1869 w Hadze. Program jeszcze niewiadomy.

— W Krakowie tworzy się **Spółka handlowo-przemysłowa** z kapitałem 6 miljonów guldenów (na akcje po 1 000 g.), mająca na celu: wspierać kredytem zakłady przemysłowe i większe przedsiębierstwa, dopełniać komisa i t. p. Dyrektorami mają być H. Wodzicki, Al. Kurtz i Br. Lasocki; członkami Rady nadzorczéj, między innymi, Ad. Potocki, Helcel, Makowski.

W drukarni Gazety Polskiéj. Za pozwoleniem Cenzury Rządowéj.